

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 40 (12 119)

Poznań, czwartek 16 lutego 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

ROZMOWA
Z WICEMINISTREM
KRZYSZTOFEM GÓRSKIM

LEPSZA PRACA LEPSZA PŁACA

(PAP) Ukazał się oczekiwany w zakładach pracy z ogromnym zainteresowaniem Dziennik Ustaw nr 5 zawierający tekst ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania. Znałe są i nie budzą zastrzeżeń generalne założenia proponowanej w ustawie koncepcji wynagradzania, wiele jednak pytań i wątpliwości dotyczy rozwiązań szczegółowych. Z prośbą o wyjaśnienie kwestii najważniejszych, ch. dziennikarka PAP zwróciła się do wiceministra pracy, płac i spraw socjalnych Krzysztofa Górskiego.

— Głównym celem ustawy — powiedział K. Górski — jest stworzenie przedsiębiorstwu możliwości takiej przebudowy zasad wynagradzania, aby jak największą część zarobków pracownika zależała od wyników jego pracy. Przede wszystkim chodzi tu o zwiększenie w całości wynagrodzenia udziału płacy zasadniczej stanowiącej podstawę do tworzenia stawek akordowych — kosztem tych składników, które są związane nie tyle z pracą, ile z samym faktem zatrudnienia. Składników takich namnożyło się bardzo dużo, a prawa do nich zawarte są w aktach prawnych różnego rzędu: w kodeksie pracy, ukladach zbiorowych, pracy, uchwałach Rady Ministrów i innych z tego względu tylko w drodze ustawowej można było stworzyć możliwości wprowadzenia nowych systemów wynagradzania.

Generalnie rzecz biorąc, proponowane w ustawie zasady — w ich skrajnym wydaniu, to jest przy możliwie największym ograniczeniu składników wynagrodzenia nie związanych z pracą — są korzystne dla pracowników aktywnych i sprawnych, tych którzy mają zapewniony front pracy i chcą zarobić. Pożytek, jaki z tego płynie dla zakładów pracy i całej gospodarki jest oczywisty: nowe zasady tworzą warunki zachęcające do wydatnego wzrostu wydajności pracy. Natomiast jako mniej korzystne, zmiany te mogą być oceniane przez pracowników mniej wydajnych i aktywnych — a nie zawsze zależy to od wieku — którzy silną rzeczy woleliby, aby tak jak dotychczas, możliwie największą część ich wynagrodzenia miała charakter trwały i nie zależała od rzeczywistych wyników pracy.

Licząc się z taką rozbieżnością interesów i możliwością konfliktów na tym tle, ustawodawca przyjął zasadę „podwójnej dobrovolności” wprowadzania nowych zasad. Po pierwsze — samo przejście zakładu na nowy system jest aktem dobrowolnym. Odbywa się to na podstawie porozumienia zawartego między organizacją związkową i kierownikiem zakładu, po osiągnięciu opinii rady pracowniczej i uzyskaniu pozytywnej opinii załogi.

Po drugie — ustawa umożliwia przyjmowanie w tych porozumieniach rozwiązań o różnej skali. Daje prawo do

Koniec prac nad ordynacją

Przygotowania do wyborów

(PAP) Przygotowania do wyborów do rad narodowych wkroczyły w ważną fazę: wchodzi w życie nowa ordynacja wyborcza, wieńcząca kilkumiesięczny okres prac, dyskusji i konsultacji. Przygotowania rozpoczęły się jesienią ubiegłego roku od opracowania przez kancelarię Rady Państwa wstępnych założeń do projektu nowej ordynacji wyborczej. W połowie grudnia 1983 r. zostały one przedstawione do ogólnonarodowej dyskusji, która przyniosła znaczną liczbę opinii, uwag i propozycji. Plon dyskusji wykorzystano w czasie prac nad projektem i ostateczną wersją ustawy.

Stworzenie nowego prawa wyborczego odpowiadającego zachodzącym w Polsce przemianom i kierunkom socjalistycznej odnowy jest zgodne z uchwałami IX Zjazdu PZPR i I Kongresu PRON. Na posiedzeniu Sejmu 13 lutego przy-

jęta została ustawa „Ordynacja wyborcza do rad narodowych”. Na jej podstawie zostanie ogłoszona i przeprowadzone wybory.

Ordynacja określa tryb i terminy czynności, jakie muszą być podjęte w związku z zakończeniem kadencji obecnych rad narodowych i wyborem nowych. Bieżąca kadencja rad kończy się 23 marca 1984 r. Zgodnie z art. 11 ordynacji, Rada Państwa zobowiązana jest, nie później niż miesiąc przed tym terminem zarządzić wybory, wyznaczając jednocześnie ich datę. Powinno to być dzień wolny od pracy, przypadający w ciągu 3 miesięcy po upływie kadencji. Wynika z tego, że wybory odbędą się przed 23 czerwca 1984 r.

Zasady przyjęte w nowej ordynacji wskazują, że uchwały Rady Państwa w tej sprawie można się spodziewać w najbliższych dniach. Wyznaczy ona tzw. kalendarz wyborczy,

określając kto i kiedy zobowiązany jest do podjęcia działań i decyzji, związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów. Dotyczy to np. określenia liczby radnych w poszczególnych radach, ustalenia okręgów wyborczych i liczby mandatów oraz granic obwodów głosowania, podania tego do publicznej wiadomości, powołania komisji wyborczych, wyłożenia spisów wyborców, pracy kolegiów wyborczych zgłaszania list kandydatów itp.

Uchwała Rady Państwa zarządzająca wybory i określająca kalendarz wyborczy — będzie dla wszystkich uczestników życia politycznego sygnałem rozpoczęcia kampanii wyborczej. Uchwalone przez Sejm nowe prawo wyborcze zaczyna spełniać swoją społeczną funkcję, jaką jest regulacja trybu i przebiegu, niezwykle ważnego procesu wyłaniania społecznych przedstawicieli.

Przedkongresowe czyny i zobowiązania członków ZSL w Konińskim

INFORMACJA WŁASNA

W odpowiedzi na apel prezesa Naczelnego Komitetu ZSL, wicepremiera Romana Malinowskiego, który został wybrany delegatem na IX Kongres ZSL przez ludowców konińskich, podjęli oni do końca stycznia br. prawie 200 czynów społecznych i zobowiązań produkcyjnych w związku ze zbliżającym się 40-leciem Polski Ludowej i mającym odbyć się w marcu IX Kongresem ZSL. Osiągnęli one wartość około 58 milionów złotych, a w ich realizacji oprócz 1768 członków ze 135 kół ZSL weźmą również udział inni mieszkańcy wsi.

Za najważniejszą sprawę uznano naprawy i modernizację dróg lokalnych o długości 89 kilometrów, a wartość czynu społecznego ocenia się na

26,7 mln. zł. Natomiast 12 mln. zł. wyniesie wartość prac społecznych przy 28 obiektach kultury, 10 mln. zł. — przy dwóch budynkach oświatowych, 3,3 mln. zł. — przy dwóch ośrodkach zdrowia. Pozostałe czyny społeczne dotyczą boisk sportowych, naprawy mostów, przepustów, rowów melioracyjnych itp.

Ludowcy konińscy w trosce o poprawę zaopatrzenia mieszkańców miast postanowili wyhodować dodatkowo 410 sztuk zwierząt rzeźnych, których wartość sięgnie 6 892 000 złotych. Najwięcej odstawia trzody chlewnej, bo 398 tuczników. Sprzedadzą dodatkowo państwu 92 kwintale zboża.

Do końca stycznia br. zdolano zrealizować 30 czynów społecznych o wartości 13 milionów złotych. (emp)

R. Reagan przybył do ambasady ZSRR

(PAP) Prezydent USA Ronald Reagan przybył do am-

basady ZSRR w Waszyngtonie i wpisał się do księgi kondolencyjnej.

„Proszę przekazać moje kondolencje z powodu śmierci Jurija Andropowa, a także wyrazy współczucia dla jego rodziny” — napisał prezydent.

sport-sport

Polscy hokeiści nareszcie wygrali

Krótkotrwałe szczęście alpejek



W środę na XIV Zimowych Igrzyskach Olimpijskich rozdano medale w trzech kolejnych konkurencjach, a miało się ich odbyć cztery. Niestety, tym razem nie miały szczęścia alpejki startujące w biegu zjazdowym. Niesprzyjające warunki atmosferyczne panujące na

Jehorinie zmusiły organizatorów najpierw do przerwania, a w konsekwencji do odwołania konkurencji. Przejechało trasę zaledwie sześć zawodniczek z najslabszej grupy oraz cztery z najlepszej, z czego aż trzy wypadły z trasy. Rewelacyjnie pojechała młodzieżka Szwajcarki Figini, jednak dzisiaj, jeśli pogoda się poprawi, wszystkie pojedają jeszcze raz.

Zakończyły już swe występy. Dokończenie na str. 4

Lekcje w fabryce



Na zdjęciu: wyprawy do zakładów pracy cieszą się wśród uczniów szkół dużym powodzeniem. Bezpośrednio w halach produkcyjnych i przy warsztatach poznają trud pracy rodziców. Fot. — CAF

K. Czernienko przyjął szefów delegacji Układu Warszawskiego

(PAP) We wtorek odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Konstantina Czernienki z przewodniczącymi delegacji partyjno-państwowych państw — stron Układu Warszawskiego, które przybyły do Moskwy w związku ze śmiercią Jurija Andropowa.

W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz generalny KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa BRL — Todor Żiwkow, sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydent CSRS — Gustav Husak; sekretarz generalny KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa NRD — Erich Honnecker, I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Ro-

botniczej, prezes Rady Ministrów PRL — Wojciech Jaruzelski, sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydent SRR — Nicolae Ceausescu, I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Janos Kadar.

W wyczerpującej rozmowie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC KPZR — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, minister spraw zagranicznych ZSRR — Andriej Gromyko, minister obrony ZSRR — Dimitrij Ustinow, a także sekretarz KC KPZR Konstantin Rusakow.

Spotkanie upłynęło w serdecznej, braterskiej atmosferze.

Delegacja partyjno-państwowa PRL powróciła z Moskwy

(PAP) Wczoraj 14 bm. z uroczystości pogrzebowych sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Jurija Andropowa w Moskwie powróciła do kraju delegacja partyjno-państwowa z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów, gen. mii Wojciechem Jaruzelskim.

W skład delegacji wchodził: przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czyrek i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych, gen. broni Czesław Kiszczak.

Spotkania i rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR

(PAP) W poniedziałek przywódcy radzieccy odbyli spotkania i rozmowy z niektórymi gośćmi zagranicznymi, przybyłymi do Moskwy na uroczystości pogrzebowe Jurija Andropowa.

Sekretarz generalny KC KPZR, Konstantin Czernienko przyjął wiceprezesa USA, Georga Busha. Dokonał on principiamentalnej wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz obecnego stanu stosunków radziecko-amerykańskich. K. Czernienko potwierdził, że po-

lityka Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej będzie nadal zmierzać do zapobieżenia wojnie jądrowej, do utrwalenia pokoju i rozwoju równoprawnej współpracy między wszystkimi krajami i narodami. Jednocześnie podkreślono, że ZSRR uczyni wszystko co niezbędne dla obrony interesów swojego bezpodległości i bezpieczeństwa oraz bezpieczeństwa swoich sojuszników i przyjaciół. Stosunki radziecko-amerykańskie — powiedział K. Czernienko — powinny być Dokończenie na str. 2

Rok czterdziesty

Postarzał się Wasz dziennik, Drodzy Czytelnicy: dzisiaj wkroczył w czterdziesty rok wydawania...

Wtedy, 16 lutego 1945, w Poznaniu, którego ulice w twardej walkach, dzień po dniu, czerwonoarmiści uwalniali od hitlerowskiego okupanta — grupa zapalczyków dostarczyła ludziom pierwsze polskie drukowane słowo, na które czekali bez mała pięć i pół roku: „Głos Wielkopolski”. Od tej pory „Głos” — przez dwa pierwsze powojenne lata — jedyna codzienna gazeta regionu i jedyny kronikarz tego czasu — towarzyszy społeczeństwu regionu w życiu, w pracy.



Najstarszy dziennik zachodniej Polski po II wojnie światowej związany jest nierozłącznie z najnowszą historią tej ziemi, z trudem i dokonaniem

mi tutejszego społeczeństwa, z przemianami społeczno-gospodarczymi Wielkopolski. Zespół dziennikarski „Głosu” od pierwszych dni redagowania pisma, choć z biegiem czasu zmieniał się jego skład osobowy, pozostawał wierny li-

ni programowej najpierw Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a po latach — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prowadzącej narodowi w budowaniu socjalizmu.

Chwila bieżąca zobowiązuje do konsekwentnego uczestniczenia w walce z przeciwnikami politycznymi a zarazem porozumienia ze wszystkimi, którym drogę są przyszłość ojczystego kraju i siła socjalistycznego państwa. Zmierzając ku czterdziestolecu Polski Ludowej dziennikarze „Głosu”, podobnie jak do tej pory dokładać będą starań, by towarzysząc Czytelnikom na co dzień — w miarę możliwości pomagać naszej codziennej współzastawiać.

WIESŁAW PORZYCKI

Dwudniowy pobyt w Wielkopolsce

Posłowie interesowali się funkcjonowaniem ustaw o rzemiośle

INFORMACJA WŁASNA

Przez dwa dni przebywali w Wielkopolsce posłowie — członkowie sejmowej Komisji Handlu Wewnętrznego, Drobnej Wytórczości i Usług. Interesowali się funkcjonowaniem sejmowych ustaw o wykonywaniu rzemiosła, podatkiem obrotowym i dochodowym. We wtorek zapoznali się z sytuacją rzemiosła w województwie leszczyńskim, a wczoraj przebywali w Poznaniu.

Posłowie zostali przyjęci przez wicewojewodę — Romualda Zysnarskiego. W trakcie spotkania w którym uczestniczyli sekretarz KW PZPR — Stanisław Piotrowicz oraz wiceminister handlu wewnętrznego i usług — Marcin Murawski, stwierdzono, że nowe systemy podatkowe funkcjonują od niedawna i nie wszyscy rzemieślnicy znają przepisy je regulujące. Zauważono również, iż choć województwo posiada dobre warunki do rozwoju rzemiosła, to jednak w minionym roku zanotował się w tej dziedzinie

regres. Podkreślono także, że podatki hamują pełne wykorzystanie mocy większych zakładów rzemieślniczych.

Następnie posłowie spotkali się z kierownictwem poznańskiej Izby Rzemieślniczej. Przedmiotem dyskusji był przede wszystkim problem na boru kadr. Postulowano wprowadzenie specjalnych stypendiów dla uczniów kształcących się w zawodach zanikających. Proponowano, aby w kraju utworzyć — jak to planuje się w Poznaniu — rzemieślnicze ośrodki szkolenia ponadzawodowego. Stwierdzono także, iż jednym z czynników hamujących rozwój rzemiosła są wysokie czynsze za lokale, w których znajdują się warsztaty.

W godzinach południowych posłowie zwiedzili Spółdzielnię Rzemieślniczą Metalowców w Poznaniu, a następnie spotkali się z kierownictwem cechu w Nowym Tomyślu. Wnioski z pobytu grupy poselskiej w Wielkopolsce będą wzięte pod uwagę przy dokonywaniu aktów prawnych dotyczących rzemiosła. (maz)

Spotkanie w Koninie

Młodzi w kampanii wyborczej do rad narodowych

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w Koninie odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium RW PRON z kierownictwami organizacji młodzieżowych — ZSMP, ZMW i ZHP. Tematem posiedzenia był udział młodzieży w kampanii wyborczej do rad narodowych. W trakcie spotkania przedstawiciele organizacji mówili o działaniach przez nie podjętych dotychczas, takich jak: konsultacje projektu ordynacji wyborczej, oceny działalności radnych młodzieżowych. Za istotne działania uznano zapoznanie wszystkich młodych ludzi z uchwaloną przez Sejm PRL ordynacją wyborczą, szkolenie kandydatów na radnych, po-

łożenie nacisku na pracę z głoszącymi pierwszy raz, a stanowią oni sporą część członków organizacji młodzieżowych, akceptację i konsultowanie młodych kandydatów na radnych w środowiskach młodzieży. Szansą na wejście młodych ludzi do rad narodowych wszystkich szczebli jest masowy udział młodzieży w wyborach — podkreślono. Ważne jest, żeby osoby wybrane reprezentowały interesy całego młodego pokolenia, a nie tylko organizacji, których są członkami. Jest to o tyle istotne, że większość młodzi pozostaje poza zasięgiem działania ZMW, ZSMP i ZHP.

Spotkania takie postanowiono kontynuować. (les)

Z procesu Kazimierza P.

Świadkowie mówią o trzeciej ofiarze

INFORMACJA WŁASNA

W trzecim dniu rozprawy przeciwko Kazimierzowi P. oskarżonemu o trzy zabójstwa, toczące się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu, rozpoczęto przesłuchiwanie świadków. Wczoraj sąd ustalał okoliczności związane z osobą trzeciej ofiary Kazimierza P., dwudziesto-kilkuletniego Janusza B.

Świadek Janina B. potwierdziła okoliczności znalezienia na Osiedlu Plewiska ludzkiej nogi i kartonu, w którym później rozpoznano głowę Janusza B. Przypomniłyśmy fakty. 6 grudnia 1982 roku syn świadka — Piotr, wracał ze szkoły, na skróty przez pola, do domu. W pewnej chwili zauważył leżące dwie ludzkie nogi. Wystraszony schował się w domu, przytulił do psa i czekał na matkę. Kiedy wróciła z pracy, również poszła na pole, gdzie zobaczyła makabryczny widok. Została wezwana milicja.

Świadek Maria N. pracowa-

ła razem z Januszem B. w Spółdzielni Inwalidów im. Witkowskiego. Znała go dobrze. Kiedyś, kiedy Janusz B. zwolnił się ze spółdzielni, spotkała go przypadkowo na ulicy. Powiedział wtedy, że pracuje w MPK i że poznał starszego gościa, któremu dał 23 tysiące złotych w zamian za ułatwienie wyjazdu do Szczecina i znalezienie tam pracy.

Fakt wręczenia starszemu mężczyźnie większej kwoty pieniędzy był znany także innym świadkom — Anicie N. i Helenie P. Potwierdziły one, że Janusz B. mówił im, iż wręczył swojemu dobremu znajomemu pieniądze, a ten za to ułatwi mu wyjazd za granicę.

Warto przytoczyć tutaj motywy, które podawał Janusz B. świadkowi Janinie G., które skłaniały go do wyjazdu. Mówił on: — Pojadę za granicę, znajdę pracę u jakiegoś bogacza, będę grabił pieniądze, albo malować płoty. Wszyscy świadkowie doskonale zdawali sobie sprawę z

Dokończenie ze str. 1

budowane na podstawie zasad równości i jednakowego bezpieczeństwa, wzajemnego uwzględniania żywotnych interesów oraz nieingerencji w sprawy wewnętrzne drugiej strony. Przejawienie przez stronę amerykańską w praktyce gotowości do poszanowania tych zasad pozwoliłoby przystąpić do normalizacji stosunków między obu krajami.

Podczas rozmowy K. Czernienki z premierem Francji Pierrem Mauroym wymieniono poglądy na temat obecnego stanu oraz perspektyw stosunków radziecko-francuskich. Strony wyraziły zadowolenie z ich rozwoju, w tym w dziedzinie handlowo-gospodarczej. Stronę radziecką podkreśliła, że w obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej wzrasta znaczenie kontaktów i dialogu politycznego między ZSRR i Francją, ukierunkowanych na umocnienie bezpieczeństwa i zwiększenia zaufania między krajami zarówno w Europie, jak i na całym świecie.

K. Czernienko przyjął też kancлера FRN, Helmuta Kohla. Odbyła się krótka wymiana poglądów na temat kluczowych problemów stosunków między ZSRR i RFN, a także sytuacji w Europie. Stronę radziecką podkreśliła, że linia polityczna ZSRR zmierzająca do zahamowania wyścigu zbrojeń, w tym jądrowych do-

Spotkania i rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR

ich redukcji będzie nadal kontynuowana. Jednakże po to, by osiągnąć postęp na tej drodze, ważne jest by Zachód, w tym RFN, przejawiał analogiczne dążenie. W tym kontekście potwierdzone zostało pryncypialne stanowisko Związku Radzieckiego dotyczące następstw instalowania na terytorium RFN amerykańskich rakiet jądrowych.

Sekretarz generalny KC KPZR Konstantin Czernienko przyjął na Kremlu premiera Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher. W rozmowie uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i Wielkiej Brytanii Andriej Gromyko i Geoffrey Howe.

Dokonano krótkiej wymiany poglądów na temat sytuacji międzynarodowej, a także stanu stosunków dwustronnych.

K. Czernienko zwrócił uwagę, że aby zmienić na lepsze sytuację na świecie niezbędne są wysiłki nie tylko ZSRR i jego sojuszników, ale także krajów NATO, w tym Wielkiej Brytanii.

W środę sekretarz generalny KC KPZR Konstantin Czernienko spotkał się z pierwszym sekretarzem KC

KP Kuby Fidelem Castro. Omówiono problemy dalszego rozwoju i umocnienia współpracy radziecko - kubańskiej oraz wymieniono poglądy na niektóre zagadnienia obecnej sytuacji na świecie. Strona radziecka potwierdziła niezmienną solidarność z narodem kubańskim, meżnie przeciwstawiającym się agresywnym poczynaniom imperia- lizmu amerykańskiego.

W środę sekretarz generalny KC KPZR Konstantin Czernienko przyjął koordynatora rządu odnowy narodowej Nikaragui Daniela Ortege. Podczas rozmowy uwagę skoncentrowano na sytuacji w Ameryce Środkowej. Strony zdecydowanie potępiły dążenie Waszyngtonu do wzmagania napięcia, ingerowania w wewnętrzne sprawy krajów tego rejonu i narzucania im swoich porządków. Podkreślono konieczność osiągnięcia tam sprawiedliwego rozwiązania politycznego na zasadzie poszanowania prawa każdego narodu do samodzielnego określania własnego losu.

K. Czernienko oświadczył, że naród radziecki zdecydowanie popiera naród nikara-

guński, broniący wolności i niezależności kraju.

Sekretarz generalny KC KPZR Konstantin Czernienko przyjął także przewodniczącego Rady Państwa Wietnamu Truanga Chinh. Wyrażono wolę umacniania i rozwijania przyjaźni i współpracy między KPZR i KPW oraz narodami radzieckim i wietnamskim. Podkreślono znaczenie wysiłków na rzecz umocnienia współpracy i stosunków dobrosąsiedzkich na kontynencie azjatyckim i przekształcenie Azji Południowo-Wschodniej w strefę pokoju i stabilizacji.

W środę pierwszy wicepremier ZSRR Gejdar Alijew przyjął wicepremiera ChRL Wan Li, który przewodniczył delegacji chińskiej na uroczystości pogrzebowe Jurija Andropowa.

Wymieniono poglądy na niektóre problemy będące przedmiotem zainteresowania obu stron. G. Alijew oświadczył, że kierownictwo radzieckie niezmiennie opowiada się za poprawą stosunków między ZSRR i ChRL, dwoma wielkimi sąsiadującymi ze sobą mocarstwami.

Stronę chińską — powiedział Wan Li — ma nadzieję, iż w wyniku wspólnych wysiłków stosunki między obydwojema krajami otrzymają nowy impuls dla dalszego rozwoju. (PAP)

Posiedzenie poznańskiej Rady Wojewódzkiej

PRON przed wyborami do rad

INFORMACJA WŁASNA

W Błażewku koło Kórnik 14 i 15 lutego odbywało się posiedzenie Rady Wojewódzkiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Poznaniu. Obrady prowa-

dził przewodniczący rady Augustyn Kogut.

Założenia do projektu ustawy o konsultacjach społecznych i dyskusjach publicznych oraz głosowaniu ludowym omówił wiceprzewodniczący RW PRON w Pozna-

Wkrótce 100 federacji związkowych

(PAP) 15 lutego przybyło siedem nowych federacji związkowych. Tego dnia Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował kolejne federacje. Łącznie zarejestrowano dotychczas 82 ogólnokrajowych organizacji związkowych. Zakończy się na to, że w niedługim czasie będzie ich około 100.

pewnego niedorozwoju umysłowego Janusza B. Dlatego też świadkowie litowali się nad nim. Karmili go, jak mogli pomagali. Wszyscy ostrzegali, żeby dając pieniądze obcemu mężczyźnie, brał pokwitowanie. Namawiali go, aby odebrał pieniądze.

Świadek Helena P. przypomniała sobie, że pewnego razu spytała, jak nazywa się mężczyzna, któremu Janusz B. dał pieniądze. Janusz B. mówił jednak niewyraźnie.

Świadkowie podkreślają też fakt, że Janusz B. bardzo po chlebnie wyrażał się o swoim starszym koleżce z pracy i że go chyba lubił.

Wanda K., współwłaścicielka domu, w którym Kazimierz P. objął obowiązki dozorca, także pochylnie wyrażała się o oskarżonym. Był bardzo pracowity, nie pił, zachowywał się przykładnie. W okazanym jej materiale dowodowym rozpoznała na zdjęciu młodego mężczyznę, którego raz widziała u Kazimierza P., a który został jej przedstawiony jako kolega z pracy. Była to fotografia Janusza B. W to, co się stało w mieszkaniu Kazimierza P. wprost nie chciała się jej wierzyć.

Proces trwa. (beb)

Projekt traktatu o Unii Europejskiej

(PAP) Parlament zachodnioeuropejski zaaprobował wstępnie projekt „traktatu o utworzeniu Unii Europejskiej”, przewidujący szereg dalszych kroków w kierunku politycznej i gospodarczej integracji wspólnoty zachodnioeuropejskiej. Projekt ten przyjęło 302 głosami deputowanych, przeciwko 229, przy 31 wstrzymujących się.

Chodzi tu o próbę stworzenia rodzaju konfederacji państw ze wspólnym ustawodawstwem, jednolitym obywatelstwem oraz z ponadnarodowymi organami władzy wykonawczej i ustawodawczej. W dokumencie postuluje się m.in. rozszerzenie uprawnień samego parlamentu zachodnioeuropejskiego, który obecnie speł-

nia funkcje doradcze i decydujące faktycznie tylko o zatwierdzeniu budżetu EWG.

Projekt traktatu, przewidujący 10-letni okres przejściowy, zostanie obecnie przekazany do rozpatrzenia rządom i parlamentom krajowym. Może nabrać mocy prawnej po za twierdzeniu go przez sześć spośród dziesięciu krajów członkowskich Wspólnego Rynku, w których zamieszkuje nie mniej niż dwie trzecie ludności całego obszaru wspólnoty.

Szczegółowe dyskusje wywołał artykuł projektu traktatu znoszący zasadę jednomyślności przy podejmowaniu decyzji w ramach EWG i prawo weta, którym dysponują obecnie członkowie EWG.

Dewaluacja złotówki w stosunku do walut RWPG

W ubiegły poniedziałek — jak poinformowało „Życie Warszawy” (6 lutego) dokonano 28 procentowej dewaluacji złotówki w stosunku do walut krajów socjalistycznych. Obniżenie kursu złotówki dotyczy jednak tylko tak zwanych rozliczeń niehandlowych (płatności w ruchu turystycznym, rozliczenia rent i emerytur, honorariów autorskich itd.). Natomiast w przypadku płatności handlowych w ramach RWPG kurs złotówki pozostaje nadal na niezmienionym poziomie.

Zmiana kursu złotego w stosunku do walut państw socjalistycznych, z którymi

Polska rozlicza się w rublach transferowych obejmuje tylko płatności niehandlowe. Dotyczą one wydatków, związanych z podróżami zagranicznymi, utrzymaniem przedstawicielstw zagranicznych i innymi rodzajami płatności dokonywanych w walutach narodowych tych krajów.

Zmiana kursu złotówki spowoduje pewne podrożenie kosztów podróży obywateli Polski do państw socjalistycznych w związku z wyższymi kosztami zakupu walut tych państw. Stanowić to jednocześnie będzie zachętę dla obywateli państw socjalistycznych do przyjazdów turystycznych do Polski. (—)

Szanse wzrostu handlu ze Szwecją

(PAP) W dniach 13—15 lutego, na zaproszenie Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, przebywała w Polsce delegacja Szwedzko-Polskiej Izby Handlowej z jej prezesem Ake Sundquistem, który jest jednocześnie przewodniczącym Federacji Szwedzkich Importerów i Hurtowników. Dokonała przeglądu stosunków gospodarczych między Polską, a Szwecją stwierdzając, iż istnieją warunki stopniowej intensyfikacji wzajemnej wymiany handlowej. W tym kontekście uzgodniono założenia programu współpracy między PIHZ, a Szwedzko-Polską Izba Handlową na 1984 r. i na lata następne.

Transplantacja serca w Czechosłowacji

(PAP) W Pradze dokonano pierwszej w Czechosłowacji udanej transplantacji serca. Operację przeprowadzono 31 stycznia po wieloletnich przygotowaniach w Instytucie Medycyny Klinicznej i Eksperymentalnej (IKEM) pod kierownictwem prof. dr. Vladimira Kocandrie. Serce wszczepiono 44-letniemu technikowi z kombinatu hutniczego w Ostrawie. W okresie pooperacyjnym nie doszło dotąd do poważniejszych zakłóceń. Pacjent opuścił łóżko.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna od —1 do —3, minimalna od —10 do —12 stopni.

Wczoraj o 16 zanotowano w Pile —2 stopnie, w Lesznie, Kaliszu, Koźniewie i Poznaniu —3 stopnie. Ciśnienie 772,5 mm czyli 1029 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Problemy handlu wiejskiego

Według czego dzielić

Jedną z dyskusantek na wojewódzkim zjeździe ZSL w Poznaniu, opowiadając o kłopotach z zaopatrzeniem się w podstawowe artykuły przemysłowe, za wołała pod adresem przedstawicieli władz wojewódzkich: — Nie likwidujcie tych handlarzy na bazarach, bo gdzie my, rolnicy, dostaniemy gumki?

Apel ten wywołał ogólną wesołość na sali. Nie do śmiechu było jednak rolnicze zniknięcie bezskuteczna pogonia po sklepach wiejskich w poszukiwaniu najpotrzebniejszych rzeczy do ubrania i gospodarstwa domowego. Takie kłopoty są od dłuższego już czasu udziałem większości mieszkańców wsi. Powie ktoś, że to nie jest żadne odkrycie. Wszędzie brakuje towarów. Tak, ale niedostatek ten jest szczególnie duży w sklepach wiejskich.

Powszechne narzekania na licznych zebraniach wiejskich skłoniły władze wojewódzkie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Poznaniu do bliższego zajęcia się sprawą zaopatrzenia ludności wiejskiej w artykuły przemysłowe. Zaproszeni na posiedzenie Prezydium WK ZSL szefowie handlu w województwie poznańskim: dyrektor Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego — Władysław Kałajny i prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — Stefan Urbaniak przynieśli z sobą bogato udokumentowane materiały, obrazujące trudną sytuację zaopatrzenia w roku ubiegłym, a także prognozy na rok bieżący.

Zasady i praktyka

W roku ubiegłym około stu artykułów przemysłowych konsumpcyjnych i niekonsumpcyjnych było objętych rozdzielnictwem centralnym. Były to m. in. wyroby dziewiarskie i odzieżowe dla dzieci i młodzieży, tkaniny, obuwie, wyroby pończosznicze dla dorosłych, meble, rowery, naczynia kuchenne, stolowe, opał materiały budowlane i wykończeniowe. Wydział Handlu UW, dzieląc te przydziały między miasto a wieś, musiał się kierować kryteriami Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, a więc liczbą ludności ogółem i w grupach wiekowych. Liczbę gospodarstw domowych, potrzebami planowanego budownictwa indywidualnego i remontów. Ze względu jednak na szczególne potrzeby rynku wiejskiego, przydziały wojewódzkie niektórych artykułów, jak np. obuwia gumowego roboczego czy wiader ocynkowanych w całości są przeznaczone na wieś. Ma ona też większy udział w puli wojewódzkiej materiałów

budowlanych, artykułów sanitarno-instalacyjnych (po 90 procent w roku ubiegłym), naczyń ocynkowanych (70 procent).

Ponieważ gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” — główny zaopatrzeniowiec ludności wiejskiej — obsługują w Poznaniu 38 procent mieszkańców, otrzymywać powinny blisko dwie piąte ogólnej ilości przydzielonych centralnie towarów. W praktyce wcale tak nie jest, albowiem realizacja dostaw tych artykułów sterowanych centralnie była w roku ubiegłym w niektórych grupach towarowych znacznie niższa od limitów.

Wydział Handlu UW w Poznaniu zarzuca WZGS-owi, że nie wyegzekwował w kilku przypadkach pełnej realizacji otrzymanych przydziałów, tak jak robią piśmiennicze. Przyznaje jednak, że należy to zawdzięczać istnieniu w miastach sieci sklepów fabrycznych, które dostają towary bezpośrednio z przemysłu. Takich możliwości wsi nie ma.

Przydziały większe niż realizacja

Wieś poznańska otrzymała więc w ubiegłym roku trochę więcej niż połowę przydzielonych jej centralnie tkanin jedwabnych i wełnianych, dwie trzecie lnianych, cztery piąte bawełnianych. W branży jedwabniczo-dekoracyjnej dostawy były podobne jak w roku 1982, lecz mniej było dywanów, chodników, firanek. Mimo zwiększonych dostaw tkanin bawełnianych w porównaniu z rokiem 1982 o 16 procent, ogółem potrzeby w roku ubiegłym mogły być zaspokojone tylko w 12 procentach. Szczególnie brakowało mieszkańcom wsi tkanin dekoracyjnych, flaneli, ręczników frotte, ścierek, serwet.

Niepełna realizacja przydziałów okryć i ubiorów z tkanin odbiła się na zaopatrzeniu ludności wiejskiej. Brakowało około 16 000 kurtki i płaszczy męskich. A już zupełnie kiepsko wyglądało zaopatrzenie w bieliznę osobistą, zwłaszcza damską. Za mało jest koszul męskich i bielizny pościelowej, a także artykułów dziewiarskich, zwłaszcza bielizny nie mówiącej, bawełnianej i ocieplanej dla wszystkich grup wiekowych. Podobnie rzecz się ma z pończochami.

Większy jest wybór obuwia wyjściowego, lecz bardziej potrzeba solidnych butów jesienno-zimowych, tekstylnogumowych, gumowych, filcowo-gumowych. Z powodu braku w handlu wiejskim nie-
radko rolnicy musieli się

uciekać do pośrednictwa bazarowych handlarzy. Nie można powiedzieć, że handel wiejski nie czynił starań o poprawę zaopatrzenia, nawet z pomyślnym skutkiem w dostawach obuwia gumowego, lecz w ciągu jednego roku nie udało się wypełnić luk powstałych w latach poprzednich.

Na co można liczyć

Handel wiejski nie ma jeszcze pełnego rozeznania dostaw, chociaż przydziały ma z góry określone. Umowy zawarto na I kwartał, częściowo na I półrocze. Reszta sprecyzuje się podczas giełd wiosennych.

W branży włókienniczej wieś poznańska może liczyć na zwiększone dostawy tkanin bawełnianych, firanek, dywanów, ale będzie mniej w I kwartale tkanin wełnianych i lnianych w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Nie zaspokoi się też potrzeb w zakresie bielizny pościelowej, okryć damskich i męskich; zabraknie około 13 000 par męskich, 74 000 kompletów ubrań roboczych drelchowych, 68 000 koszul roboczych. Przewidywane dostawy w dziewiarskim i trykotażach będą nadal niewystarczające. Poprawa nastąpi w zaopatrzeniu w obuwie wiosenno-letnie dla wszystkich grup wiekowych i domowe tekstylne. Niestety, nie udało się zakontraktować odpowiedniej ilości tramppek i tenisówek.

Czyni się starania o zwiększenie limitów procentowych w puli wojewódzkiej takich towarów, jak: rowery, pralki, wiertarki, chłodziarki i zamrażarki, żarówki, baterie galwaniczne, talerze ceramiczne, butelki dla niemowląt.

W związku z włączeniem niektórych wyrobów powszechnego użytku do listy artykułów centralnie rozdzielanych, jak np. siedmiu pozycji sprzętu gospodarstwa domowego i dwóch sprzętu radiowo-telewizyjnego, podnieśli się ich dostawy dla wsi do 30 procent ogólnej puli wojewódzkiej. Ponadto pion wiejski decyzją wojewody będzie korzystał w 25 procentach z dodatkowych dostaw mebli, tkanin, odzieży, bielizny z tkanin, obuwia i towarów z importu.

Wynika to z preferencji, jakie minister HWiU zastosował dla największych aglomeracji miejskich i przemysłowych. Jeśli te dostawy będą zrealizowane, może się nieco poprawić zaopatrzenie ludności wiejskiej w województwie poznańskim.

MARIA POLCYNOWA

Rząd nie chciał świętować tej rocznicy — i wydaje mi się — że słusznie. Powinniśmy bowiem przestać obnosić się ze sprawami zwyczajnymi, które — dzisiaj jeszcze — urastają do niezwykłych, gdyż wcześniejsza praktyka „stała na głowie”. Jaśniej mówiąc — linia działania rządu gen. Jaruzelskiego oparta na uchwale IX Zjazdu PZPR, jest prosta: bez tająn, rzeczowo, konsekwentnie. I to jest właśnie ta codzienność, która — oby! — przetrwała wiele kolejnych lat, bez specjalnych fanfar i jubileuszy.

Do otwartości obecnego gabinetu społeczeństwo przyzwyczaja się powoli, ale trudno się dziwić, zważywszy, jakie to wydarzenia przypadają na czas, gdy przyszło rządzić premierowi i ministrom. To, że po tylu rozmaitych wstrząsach, po tak wielkich emocjach i dramatach, po wielu potrzebnych, ale przecież jakże niepopularnych operacjach ekonomicznych (ceny!) NASZ RZĄD zdobywa kolejne punkty zaufania — to właśnie należy zawdzięczać również owej otwartości działania.

Rzecz znamienna — w ostatnich miesiącach drgnęła tzw. krzywa zaufania wśród najmłodszego pokolenia. Najbardziej krytyczne często też najbardziej zawiedzione, systematycznie zaczyna zwracać się ku propozycjom wysuwanych pod ich adresem. Nie jest to jeszcze zjawisko wszechogarniające, ale — jak twierdzi socjologowie z Instytutu Ba-

Przed Krajową Konferencją PZPR

Trzy lata otwartej kurtyny

dań Problemów Młodzieży — bardzo obiecujące.

Mysle jednak, że nie trzeba prowadzić specjalnych badań, aby — obserwując styl działania dzisiejszej administracji państwowej — dojść do wniosku, iż aktywność rządu coraz częściej spotykać się będzie z aktywnością społeczną. Tylko bowiem połączenie tych dwóch energii może przynieść to, co się tak enigmatycznie nazywa dalszym efektywnym rozwojem.

Opublikowane niedawno w prasie kolejne zamierzenia rządu na I półrocze 1984 r. noszą taki właśnie mobilizujący charakter — dla organów władzy państwowej, ale także i dla obywateli. „Program prac rządu” apeluje o społeczną kontrolę swych poczyną, ale także przypomina o konieczności podnoszenia dyscypliny społecznej i poszanowania prawa. Mówi o potrzebie społecznego porozumiewania się w sprawach podstawowych, o niezbędności ładu społecznego i walki z wszelkimi przejawami zła. Mówi głównie o sprawach związanych z gospodarką, gdyż to właśnie na tym polu przede wszystkim powinniśmy się ze sobą porozumieć. Tu bowiem tworzy się podstawy pod pomysły materialny byt społeczeństwa, bez którego nie ma

co marzyć o demokratyzacji stosunków politycznych i społecznych, rozwoju oświaty i kultury czy rozbudowie funkcji opiekuńczych państwa.

W programie rządu akcentuje się też konieczność dalszego rozszerzania form bezpośredniego kontaktu z ludźmi pracy, przede wszystkim z zalogami robotniczymi. I to jest zrozumiałe. Rząd — choć kłopotliwy — to jednak w podstawowych sprawach jest zgodny: klasowa linia partii jest tą główną osią, wokół której ogniskują się wszystkie jego działania.

IX Zjazd PZPR w lipcu 1981 r. określił socjalistyczną drogę jako drogę porozumienia, walki i reform. Porozumienia — z wszystkimi, którzy chcą socjalistycznego państwa i rozumieją historyczną rolę robotniczej partii. Walki — z przeciwnikami. I stałych reform — czyniących nasze życie w ludowym państwie bogatszym i lepszym.

Ta rocznica minęła bez fanfar — i to dobrze. Być może, dzięki temu było więcej czasu na refleksję: skąd przyszliśmy? dokąd idziemy? którego biegnie nasza droga? Ogłoszony niedawno program przybliżył nas o kolejny dystans... (PAP)

WOJCIECH PIELECKI

LEPSZA PRACA — LEPSZA PŁACA

Dokończenie ze str. 1

zminimalizowania, w stosunku do stanu dotychczasowego, wielu uzupełniających elementów wynagrodzenia, takich jak dodatki za godziny nadliczbowe, za pracę w nocy czy za staż, stwarzając jednocześnie możliwość nieograniczonego wzrostu płac podstawowych i stawek akordowych.

— Sporo wątpliwości budzi przyjęta w ustawie propozycja obniżenia niektórych dodatków, na przykład za godziny nadliczbowe w stosunku do wynagrodzenia minimalnego w gospodarce, a nie jak dotychczas — płacy zasadniczej. Oznaczałoby to, że praca w czasie dodatkowym inżyniera i sprzączki ma tę samą wartość.

— Trzeba przede wszystkim mieć na uwadze, że ustawa gwarantuje jedynie minimalne, standardowe wielkości tych dodatków. Poprzedzenie na nich — to tylko możliwość, a nie nakaz. Natomiast decyzja o tym, jak będzie wyglądał system dopłat np. za godziny nadliczbowe — to sprawa, która powinna rozstrzygnąć strony zawierające porozumienie zakładowe.

— Szczególnie dużo emocji, którym dano wyraz również w komisjach sejmowych, wzbudziła sprawa dodatków stażowych nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych.

— Jako resort, dążąc do maksymalnego wzmocnienia w nowych systemach wynagradzania składników związanych z wynikami pracy, reprezentowaliśmy pogląd o celowości obowiązkowego obniżenia tych wypłat. Jednak argumenty posłów zdecydowały o przyjęciu kompromisu również i w tej sprawie.

Sprowadza się on do tego, że — jeśli taka będzie wola załogi — przedsiębiorstwo może utrzymać te składniki wynagrodzenia na dotychczasowym poziomie kwotowym. I tu znów, rzecz jasna, powraca kwestia wyboru między wysokością płac podstawowych i składników uzupełniających.

— Wejście w życie nowych systemów wynagradzania zaostriż różnice w zarobkach kwalifikacjach i aktywności, zatrudnionych w różnych przedsiębiorstwach. Czy nie narusza to w skali całej gospodarki zasady sprawiedliwego wynagradzania?

— Te różnice już istnieją, i to od bardzo dawna. Obecnie zaś, jest to naturalna konsekwencja reformy gospodarczej. Przedsiębiorstwo lepiej pracujące, i to zarówno w wyniku wydajniejszej pracy załogi czy też korzystniejszej pozycji na rynku, może swoim pracownikom płacić więcej niż przedsiębiorstwo znajdujące się w gorszej sytuacji finansowej.

— Czy zamierza się w ogóle rezygnować obecnie z oddziaływania na proporcje płac?

— Oczywiście nie. Wyposażenie przedsiębiorstwa w uprawnienia do kształtowania własnych zasad wynagradzania, łącznie z tabelami płac i systemami taryfikacyjnymi, nie oznacza rezygnacji z oddziaływania na proporcje płac między działami, gałęziami i branżami.

— Kiedy przedsiębiorstwa będą mogły przystąpić do prac nad porozumieniami placowymi?

— Ustawa zobowiązuje rząd do przygotowania dwóch rozporządzeń wykonawczych. Będą one gotowe w ciągu

najbliższych dwu tygodni. W moim jednak przekonaniu nie powinno to hamować podjęcia prac przygotowawczych w przedsiębiorstwach do przejścia na nowe zasady.

— Często krytycznie ocenia się przewidzianą w ustawie procedurę rejestracji zakładowych porozumień płacowych. Czy konieczna jest zgoda aż dwóch resortów na decyzje placowe samodzielnych przedsiębiorstw?

— Cel takiego, pozornie dość skomplikowanego systemu rejestracji porozumień, jest podwójny. Po pierwsze — chcemy się zabezpieczyć przed zbyt pochopnym wprowadzaniem nowych zasad wynagradzania, na przykład przez przedsiębiorstwa znajdujące się w złej sytuacji finansowej, mogłoby to bowiem zagrozić perturbacjami w zakładzie w razie konieczności wypowiadania zawartego już porozumienia. Chodzi nam właśnie o to — choć brzmi to może paradoksalnie — by nie kompromitować idei samodzielności placowej przedsiębiorstw.

Drugi powód — to fakt, że porozumienie zakładowe jest swego rodzaju mini-układem zbiorowym i wymaga odpowiedniego do tej rangi potraktowania. Oznacza to m. in. konieczność stworzenia warunków umożliwiających sprawdzenie zgodności tej umowy z wymaganiami ustawy i dokonania dopiero na tej podstawie rejestracji. Wbrew pozorom, nie jest to sprawa czysto formalna, bowiem na tle porozumienia placowego może dochodzić do sporów, łącznie z sądowymi. Dlatego jest sprawą niezwykle ważną, by były to dokumenty możliwe jednoznaczne i dobrze opracowane. (PAP)

Rozmawiała

ROMANA KALECKA

Stanisław Stratijew — „Szczegółowy pejzaż”, Klub Interesującej Książki. PIW, s. 151, zł 50.

Jovan Strezovski — „Woda”, Biblioteka Jugosłowiańska. Wyd. Łódzkie, s. 124, zł 40.

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

William Shakespeare — „Jak wam się podoba” w serii „Dzieła”. Wyd. Literackie, s. 167, zł 120.

Szota Rustaweli — „Rycerz w tygrysięj skórze”, wyd. II. Wyd. Literackie, s. 205+ilustr., zł 220.

Prezentowana obecnie w spółdzielczym klubie „Mozaika” przy poznańskim Starym Rynku wystawa „Debiuty 83” — przekonuje ile dobrego i pożytecznego może, także w dziedzinie fotografii, przynieść przemysłowa, systematyczna praca z młodzieżą. Te pozytywne uwagi odnoszą się do kierownictwa Spółdzielczego Klubu Fotograficznego „Przymat”. Od lat sprawuje on pieczę między innymi nad wieloma młodymi adeptami fotografii. Od niedawna istnieje wprowadzenie przy tym klubie Studium Fotografii Młodych, ale przecież przez ponad 10 lat kształcono tu młodzież w sekcji młodzieżowej „Przymatu”. Jeśli sekcja zmie-

niła nazwę na Studium, to tylko dla podkreślenia rosnącego zainteresowania młodych fotografią.

Praca z młodymi to nie tylko wykłady, zajęcia teoretyczne w klubie oraz praktyczne w laboratorium. Ale przede wszystkim praktyka w plenerze. Kształceniu smaku artystycznego i spojrzenia na otaczający świat służą organizowane co pewien czas plenery fotograficzne. Są one wprawdzie połączone ze zwiedzaniem zabytków i wykorzystywaniem wolnego czasu na rozmaite zabawy sportowo-rekreacyjne, ale przecież ich celem jest szukanie ciekawych tematów z kamerą fotograficzną w ręku.

W ubiegłym roku „Przymat” urządził kolejny, IV Młodzieżowy Plener Fotograficzny w Karpinkach koło Jeleniej Góry. Tere-

FOTOGRAFIKA

Debiut na piątkę

nem penetracji fotograficznej były tutaj góry, zabytki, ale także ludzie. A wyniki?

Poznajemy je właśnie na wystawie w „Mozaice”. Materiał ekspozycyjny wybrano spośród prac kilkudziesięciu „nastolatków”. W grupie wiekowej od 13

do 15 lat znalazło się 11 autorów, w grupie do 20 lat — dwu nastu. W sumie — nieco ponad sto zdjęć.

Tematyka prezentowanych prac jest różna, ale przeważa — co zrozumiałe ze względu na charakter pleneru — krajobraz. Mniej jest ujęć portretowych czy architektonicznych. I tu uwaga ogólna: mając na względzie wiek uczestników pleneru wy-

pada podkreślić ich staranne przygotowanie obserwacyjno-techniczne, a także sumienne wykorzystanie okresu przeznaczanego na zajęcia zdjęciowe. Wszyscy z wystawiających odznaczają się wrażliwością na otaczające ich piękno przyrody, spostrzegawczością oraz poszukiwaniem środków wyrazu. I choć jury, oceniające poszczególne fotografie przed obecną wystawą — wyróżniło w każdej grupie wiekowej po czterech autorów, prace pozostałych nie zostały bynajmniej zdyktowane. Po prostu — wyróżnieni mogą lepiej potwierdzić dobre przygotowanie laboratoryjne. Warto wymienić tych kilka nazwisk. Spośród 13—15-latków są

to: Olga Raglewska, Piotr Wielbacki, Elżbieta Kobusińska i Monika Matecka, zaś spośród uczestników do 20 roku życia — Jarosław Nowaczyk, Piotr Potempa, Katarzyna Klemczak i Małgorzata Nowaczyk.

Studium Fotografii Młodych przy „Przymacie” daje więc dobre owoce. Jeśli obecnie wystawiający swe fotografie nie zaprzeczają szansy — możemy w przyszłości oczekiwać planów ich wytrwałej pracy także na bardziej renomowanych ekspozycjach.

EUGENIUSZ COFTA

Rozmowy R. Reagana z N. Kinnockiem, H. Mubarakiem i królem Husajnem

Próby rozwiązania konfliktu bliskowschodniego

(PAP) W Waszyngtonie zakończyły się dwudniowe rozmowy prezydenta USA, Ronalda Reagana z królem Jordani, Husajnem i prezydentem Egiptu — Hosni Mubarakiem. Rozmowy były poświęcone problemom Bliskiego Wschodu.

W oświadczeniu końcowym, zamykającym obrady R. Reagan ograniczył się do stwierdzenia, iż „należy kontynuować proces pokojowy na Bliskim Wschodzie, a formuła rozwiązania konfliktu bliskowschodniego musi mieć szerszy kontekst” oraz, że „okupacja cudzych ziem prowadzi do konfliktów i wojen”.

Dodał, iż pokojowy proces rozwiązania konfliktu bliskowschodniego musi również zakładać „wymianę terytoriów”. Stwierdził to wywołało duże poruszenie podczas konferencji prasowej, jednak jego interpretacja przez wysokiego przedstawiciela administracji była równie niejasna jak samo oświadczenie prezydenta.

R. Reagan uzyskał ogólne zapewnienie ze strony przy-

wódców Egiptu i Jordani o poparcie jego polityki bliskowschodniej. Reaganowi nie udało się, przy całym proame rykańskim nastawieniu obu przywódców państw arabskich, skłonić prezydenta Egiptu i króla Jordani do pominięcia milczeniem jednego z głównych źródeł dramatu libańskiego jakim jest agresyw na polityka Izraela i okupacja ziem arabskich przez wojska izraelskie.

Przedstawiciel administracji USA scharakteryzował dwa dni rozmów waszyngtońskich jako „kontynuację procesu poszukiwania rozwiązań pokojowych na Bliskim Wschodzie”. Dodał, iż żadna ze stron nie przedstawiła nowych planów, bądź propozycji rozwiązań konfliktu bliskowschodniego. Dwudniowe rozmowy nie przyniosły żadnego przełomu — oświadczył przedstawiciel administracji.

★ We wtorek doszło do oczekiwanego z dużym zainteresowaniem spotkania prezydenta Reagana z przywódcą brytyjskiej opozycyjnej Partii Pra-

cy, Neilem Kinnockiem.

Dzień wcześniej Kinnock, przemawiając na jednym ze spotkań w Waszyngtonie, zapowiedział, że Partia Pracy jak tylko dojdzie do władzy, usunie amerykańskie rakiety „Pershing” i pociski manewrujące „Tomahawk” z ziemi brytyjskiej oraz skreśli wydatki na budowę systemu rakietowego „Trident”. Kinnock krytycznie wrażliwy na te amerykańskie próby uzyskania przewagi wojskowej nad Związkiem Radzieckim.

Szczegóły półgodzinnego spotkania z prezydentem Reaganem znane są tylko w relacji Kinnocka. Rozmowa dotyczyła przede wszystkim sprawy zbrojeń nuklearnych i sytuacji na Bliskim Wschodzie. Sześć opozycji brytyjskiej miał ponownie wyrazić zaniepokojenie z powodu obecności rakiet amerykańskich w Wielkiej Brytanii. Kinnock potwierdził później zajęte stanowisko, oświadczaając w krajowym klubie prasowym, że Partia Pracy usunie rakietę jako źródło braku poczucia bezpieczeństwa.

Uznanie dla polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie

(PAP) Dowódca Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie (UNDOF) gen. mjr Carl Gustav Stahl przeprowadził inspekcję polskiego kontyngentu wojskowego tych sił.

Dowódca polskiego kontyngentu wojskowego NDOF płk Leon Załuska przedstawił mu całokształt zagadnień związanych z wykonywaniem zadań mandatowych oraz warunkami socjalno-bytowymi polskich żołnierzy.

Gen. mjr Carl Gustav Stahl wysoko ocenił wykonanie zadań mandatowych, dyscyplinę i porządek w obozie polskiego kontyngentu wojskowego. Wyraził uznanie polskim żołnierzom za ich wysiłek w pokojowej misji.

Atak lotnictwa irańskiego na Irak

(PAP) Rzecznik irańskich sił zbrojnych poinformował, że w środę dwa irańskie samoloty myśliwskie zaatakowały leżące w odległości 35 kilometrów na północny-wschód od Bagdadu, miasto Baguba. W wyniku nalotu trzy osoby zginęły i 18 zostało rannych.

Odwolanie lotu wahadłowca

(PAP) NASA odwołała we wtorek zaplanowaną na lipiec br. misję promu kosmicznego w związku z wycofaniem się z eksperymentu przez Pentagon.

Wspomniana misja, już raz odwołana w listopadzie ubiegłego roku, miała być w założeniu pierwszą o charakterze całkowicie militarnym. Lotnictwo USA odwołując swe plany nie podało przyczyn ponownej zmiany decyzji.

Przedstawiciele NASA nieoficjalnie ujawnili, że przyczyną dalszej zwłoki mogą być jednak problemy z potężnym silnikiem rakietowym, który służyłby do przemieszczania wojskowym, znajdującego się w laboratorium wahadłowca, ma wy-

Konsultacje w Radzie Bezpieczeństwa ONZ

W Libanie siły antyrządowe zwiększają przewagę militarną

(PAP) Muzułmańskie siły antyrządowe, które przed 10 dniami opanowały Bejrut zachodni, odniosły jeszcze jedno ważne zwycięstwo wojskowe nad armią profalangistowską. Wyparły one we wtorek wojska rządowe z ważnej pozycji w górach w pobliżu Bejrutu.

Rzecznik armii libańskiej przyznał, że jej oddziały musiały opuścić pod naporem przeciwnika ważny pod względem strategicznym przyczółek na górze Ridge, dominującą nad Bejrutem. Zdobyte tej pozycji dało siłom antyrządowym możliwość dysponowania szerokim korwierzem, łączącym góry Szif z południowym Bejrutem, znajdującym się w rękach opozycji. Część wojsk rządowych znalazła się w ten sposób w potrzasku między milicją druzżyką, nacierającą od strony wzgórz a formacjami szytów, operującymi w południowym Bejrucie. Jak informuje AFP, w środę nad ranem grupy szturmowe druzżów zdobyły skrzyżowanie dróg w podbejruckiej miejscowości Chalde, bronione przez oddziały rządowe.

Bejrucki korespondent agencji Reutersa zwraca uwagę, że bezpośrednim wynikiem klęski wojsk rządowych jest uczestnictwo we wtorek prezydenta Amina Dżemajela w pierwszym od dwóch tygodni spotkaniu z przedstawicielem szerokiej opozycji libańskiej. Jak podają miarodajne źródła, Dżemajel i były prezydent Libanu, Sulejman Farandżia omawiali sposoby przełamania obecnego impasu politycznego, w tym także możliwość anulowania narzuconego Libanowi przez USA porozumienia z Izraelem w sprawie tzw. wycofania obcych wojsk z Libanu.

Na prośbę delegata Francji zostało zwołane na środę formalne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym zostanie rozpatrzone francuska propozycja w sprawie zastąpienia międzynarodowych wojsk rozjemczych w Libanie siłami pokojowymi ONZ.

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa prowadzi od kilku dni prywatne konsultacje w tej sprawie z poszczególnymi członkami rady.

G. Bush w Rzymie

(PAP) We wtorek w późnych godzinach wieczornych do Rzymu przybył z uroczystością powitania po zgonie J. Andropowa w Moskwie wiceprezydent USA, George Bush.

Rozmowa Busha z Crazim trwała 40 minut. Obaj politycy poza kwestiami bliskowschodnimi poruszyli perspektywę stosunków Wschód-Zachód po zmianie kierownictwa radzieckiego.

Niepokoje w Pendżabie

(PAP) W leżącym na pograniczu z Pakistanem indyjskim stanie Pendżab utrzymuje się napięta atmosfera. W wyniku gwałtownych starć między ugrupowaniami Sikhów i Hindów zginęło co najmniej 13 osób, a ponad 150 zostało rannych. Do szczególnie ostrych walk doszło w Amritsarze, Julundurze, Ludhianie i Khannie, gdzie władze wprowadziły obowiązek noszenia przez całą dobę hełmu policyjnego.

Premier Indii pani Indira Gandhi, która w środę wróciła do kraju z uroczystości pogrzebowych Jurija Andropowa, zwołała bezwzględnie posiedzenie swoich najbliższych doradców, aby przedyskutować ostatnie wydarzenia w Pendżabie.

Następna kadencja dla Ciang Cing-kuo

(PAP) Rządząca na Tajwanie partia Kuomintang miała nowo wybrany prezydenta Ciang Cing-kuo po raz drugi kandydatem na prezydenta. Ciang Cing-kuo ma 74 lata i jest synem Ciang Kaj-szeka, który sprawował władzę na Tajwanie przez 25 lat. Zmarł w 1975 roku.

Wizyta radzieckich okrętów w Etiopii

(PAP) Jak informuje dziennik „Krasnaja zvezda”, zgodnie z porozumieniem eskadry radzieckich okrętów wojennych pod dowództwem kontradmirała F. I. Gromowa w okresie od 16 do 20 lutego złoży oficjalną przyjacielską wizytę w etiopskim porcie Massaua.

sport-sport-sport



Polscy hokeiści nareszcie wygrali

Krótkotrwałe szczęście alpejek

Dokończenie ze str. 1

py na Igrzyskach pancerniści. Mocnym akordem podsumowały swe starty reprezentantki NRD zajmując trzy pierwsze miejsca na dystansie 3000 m. Wygrała A. Schoene, przed K. Enke i G. Schoenbrunn. E. Rys-Ferens zajęła 14 miejsce.

Wiele emocji dostarczyła sztafetowy bieg narciarski na dystansie 4x5 km. Zwyciężyła bardzo wyraźnie drużyna Norwegów przed CSRS i Finlandią. Rozegrano także saneczkowe wyścigi dwójek męskich. Niespodziewanie zwyciężył duet RFN H. Stanggassinger — F. Wembacher wyprzedzając pary: J. Bielousow — A. Bieljakow (ZSRR) i J. Hoffmann — J. Pietzsch (NRD). Nareszcie doczekaliśmy się w Igrzyskach zwycięstwa polskich hokeistów, którzy pokonali Jugosławie 8:1 (2:1, 3:0, 3:0). Bramki dla Polski zdobyli: Christ 3, Jobczyk, Stopczyk, Chowaniec, Zabawa, Kłoczek po 1. Być może to zwycięstwo pozwoli Polakom zająć 4 miejsce w grupie. Wszystko zależy od wyniku meczu RFN — Włochy. Jeśli zwycięży RFN, to Polska zajmie 4 lokatę. Niestety, wyniku tego meczu nie zdążyliśmy przekazać.

Łyżwiarstwo szybkie

Aż 9 medali z 12 możliwych do zdobycia w rywalizacji pań na torze do jazdy szybkiej wywalczyły pancernistki NRD. Straciły (jesli to można nazwać stratą) tylko trzy krajki brązowe na dystansach 500, 1000 i 1500 m. Najlepszą łyżwiarką była niewątpliwie Karin Enke — mistrzyni olimpijska na 1000 i 1500 m oraz wicemistrzyni na 500 i 3000 m. W ostatnim dniu na dystansie 3000 m wygrała jednak jej koleżanka z reprezentacji A. Schoene wyprzedzając K. Enke o blisko 2 sekundy. E. Rys-Ferens wystartowała z dużym animuszem, jednak wraz z upływem dystansu słabła i w efekcie zajęła dopiero 14 miejsce. Start tej zawodniczki, aczkolwiek nie rewelacyjny, był jednak udany — zawsze (oprócz dystansu 3000 m) była w pierwszej dziesiątce i jedyne 2 pkt. w nieoficjalnej klasyfikacji punktowej zawdzięczamy właśnie jej (piąte miejsce na 1500 m).

Wyniki biegu na 3000 m:

1. A. Schoene (NRD)	4:24,79
2. K. Enke (NRD)	4:26,33
3. G. Schoenbrunn (NRD)	4:33,13
4. O. Pleszkowa (ZSRR)	4:34,32
5. Y. Gennip (Holandia)	4:34,80
6. M. Doctor (USA)	4:36,25

Łyżwiarstwo figurowe

We wczorajszym numerze „Głosu” nie zdążyliśmy zamieścić wyników rywalizacji par tanecznych. Zwyciężyła jak było do przewidzenia, rewelacyjna para brytyjska J. Torvill — C. Dean. Za

swe słynne bolero w udoskonalonej jeszcze wersji, otrzymali oni 3 „szóstki” za wartość techniczną programu oraz aż 9 „szóstek” za wrażenia artystyczne. Włączając jeszcze maksymalne oceny, uzyskane za figury obowiązkowe i układ obowiązkowy, Brytyjczycy uzyskali aż 19 maksymalnych ocen. Srebrny medal przypadł duetowi radzieckiemu N. Biestiemianowa — A. Bukin, a brązowy M. Klimowej — S. Ponomarienko. Po krótkim programie solistów G. Filipowski utrzymał swe 12 miejsce. Prowadzi Amerykanin S. Hamilton.

Narciarstwo klasyczne

Na trasie biegu rozstawnego 4x5 km w narciarstwie biegowym pań, bezkonkurencyjne były Norweżki. Objęły prowadzenie od pierwszej zmiany i konsekwentnie ją zwiększając, dobiegły do mety z blisko minutową przewagą nad pozostałymi. Za ich plecami trwała jednak podniecająca walka o dalsze medale. Zawiodły narciarki ZSRR, którym nie pomogła nawet biegnąca na ostatniej zmianie R. Smietanina, a Finkom dwukrotna mistrzyni olimpijska M. Haemaalainen wystarczała tylko do wywalczenia brązowego medalu. Srebro niespodziewanie zdobyły biegaczki CSRS, głównie dzięki skutecznemu finiszowi biegnącej na ostatniej zmianie K. Jeriovej. Ona to była najszybsza, choć większość dystansu towarzyszyły jej M. Haemaalainen i R. Smietanina. Czeszka była jednak na mecie przed nimi.

1. Norwegia	— 1:06.49,70
2. CSRS	— 1:07.34,70
3. Finlandia	— 1:07.36,72
4. ZSRR	— 1:07.55,00
5. Szwecja	— 1:09.30,00
6. Szwajcaria	— 1:09.40,30

Saneczkarstwo

Wczoraj zakończyli rywalizację na torze saneczkowym mężczyźni startujący w konkurencji dwójek. Zupełnie nieoczekiwanie zwyciężyli reprezentanci RFN H. Stanggassinger — F. Wembacher, którzy swój sukces zawięzają drugim przejeździe, kiedy to

wyprzedzili prowadzącą dotąd parę J. Bielousow — A. Bieljakow (ZSRR). Nie powiodło się zupełnie Włochom. Ich najlepszy duet zajął dopiero 6 miejsce, co na pewno nie zaspokaja ich apetytów.

1. H. Stanggassinger — F. Wembacher (RFN)	1:23,520
2. J. Bielousow — A. Bieljakow (ZSRR)	1:23,560
3. J. Hoffmann — J. Pietzsch (NRD)	1:23,587
4. G. Fluckinger — F. Wilhelm (Austria)	1:23,902
5. G. Lemmerer — F. Lechleitner (Austria)	1:24,133
6. J. Raffl — N. Huber (Włochy)	1:24,353

Hokej na lodzie

GRUPA „A”

Polska — Jugosławia	8:1 (2:1, 3:0, 3:0)
ZSRR — Szwecja	10:1 (4:0, 3:0, 1:1)

GRUPA „B”

Austria — Norwegia	6:5 (4:1, 2:3, 0:1)
Finlandia — USA	3:3 (1:0, 1:2, 1:1)

KLASYFIKACJA MEDALOWA

	zl.	sr.	br.
1. NRD	7	7	5
2. ZSRR	3	7	7
3. Norwegia	3	1	3
4. Finlandia	2	3	4
5. RFN	2	1	0
6. Szwecja	2	0	1
7. USA	1	2	0
8. Kanada	1	0	1
9. Szwajcaria	1	0	0
Włochy	1	0	0
Wielka Brytania	1	0	0
12. CSRS	0	1	1
13. Jugosławia	0	1	0
Japonia	0	1	0
15. Liechtenstein	0	0	1
Francja	0	0	1

NEIOFICJALNA KLASYFIKACJA PUNKTOWA

1. NRD	131
2. ZSRR	116
3. Finlandia	84
4. Norwegia	47
5. USA	35
6. RFN	24
Szwecja	24
8. Szwajcaria	12
9. Kanada	11
10. Włochy	10
11. Austria	9
CSRS	9
13. Wielka Brytania	8
14. Francja	7
Jugosławia	7
16. Japonia	5
17. Liechtenstein	4
18. POLSKA	2
19. Hiszpania	1
Holandia	1

Dzisiaj w Sarajewie

Dzisiaj na Igrzyskach Olimpijskich w Sarajewie odbędą się następujące konkurencje: o godz. 9 sztafetowy bieg narciarski mężczyzn 4x10 km, o godz. 9.30 bieg łyżwiarski na 1500 m mężczyzn, o godz. 12 bieg zjazdowy mężczyzn, o godz. 14 skrócony program solistek w łyżwiarstwie figurowym, o godz. 19.30 jazda dowolna solistów w łyżwiarstwie figurowym.

Telewizja Polska przeprowadzi następujące transmisje: pr. II 8.30—12.30 (powtórki z poprzedniego dnia, sztafeta 4x10 km mężczyzn, bieg łyżwiarski na 1500 m mężczyzn, bieg zjazdowy mężczyzn); pr. I 17.30—19 (bieg zjazdowy mężczyzn, jazda dowolna par tanecznych); pr. II 20.20—21.15 (bieg zjazdowy mężczyzn, jazda dowolna solistów); pr. I 21.15—22 (łyżwiarstwo figurowe — skrócony program solistek, jazda dowolna solistów); pr. I 23.10—23.45 (jazda dowolna solistów).

Piła — Schwerin w tenisie stołowym

W województwie pilskim przebywają tenisiści stołowi ze Schwerina (NRD), który utrzymuje kontakty ze sportowcami naszego okręgu. W miniony wtorek w Pile doszło do pierwszego oficjalnego spotkania między reprezentacją DTTV Schwerin i OZTS Piła (w obu zespołach występowała młodzież urodzona w r. 1969 i później).

Spotkanie dziewcząt zakończyło się bardzo wysoką wygraną Schwerina 17:1. Dla zwyciężczyń zdecydowanie przewyższających umiejętnością drużynę gospodarzy po 4 pkt. zdobyły: Andrea Neuman, Antje Andoersch i Katty Krebstekies, 3 pkt. wywalczyła Anette Krebstekies, a po jednym cennie Neuman i K. Krebstekies oraz Andoersch i

A. Krebstekies. Zdobywczynią honorowego punktu dla OZTS Piła była Ewa Puchalska, która 2:1 wygrała z Anette Krebstekies.

Mecz chłopców zakończył się zwycięstwem gospodarzy, choć występowali oni bez swego najlepszego zawodnika, który nie dotarł do Pili. Zespół OZTS Piła zwyciężył 12:6, a punkty dla gospodarzy zdobyli: Waldemar Grudka 4, Mariusz Moder i Sławomir Rajek — po 3, Maciej Kubacki 1 oraz debel Grudka-Rajek 1 pkt. Dla gości 3 pkt. uzyskał Arno Kurowski — po 1 Alex ander Wiek, Rolf Behrmann i debel Kurowski-Wiek.

Dzisiaj o godz. 15.00 w Drawskim Młynie odbędą się mecze rewanżowe OZTS Piła — DTTV Schwerin. (usz)

Porażka Lecha

Po powrocie z obozu szkoleniowego w Walcu piłkarze Lecha rozegrali sparingowe spotkanie ze Stalą Stocznia Szczecin przegrywając 1:2 (1:1) mimo prowadzenia 1:0 po голу Kapicy. (leg)

Szachowe MP

Na szachowych mistrzostwach Polski mężczyzn rozgrywanych w Poznaniu po niespełna czterech rundach prowadzi nadal 18-letni junior P. Staniszewski (Marymont Warszawa), 3,5 pkt., ale jego kolega klubowy A. Sznapik ma jedną partię mniej rozegraną i 3 pkt. Miejsca od 3 do 5 zajmują: I. Nowak (Pocztowiec), P. Stępiński (Lech) i Z. Ksiński (Avia Świdnik) po 2,5 pkt. (leg)

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1984 roku zmarł nagle nasz syn i brat

ś. † p.

mgr inż. ANDRZEJ SAWICKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku i boleści żegna

matka z rodziną

Poznań, ul. Sowińskiego 20 m 4. 538-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lutego 1984 r. zakończyła po ciężkiej chorobie swoje pracowite i pełne poświęcenia dla rodziny życie moja droga ukochana mama nasza najpiękniejsza babunia, jedyna siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 69, sp.

JANINA ANTONIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 lutego br. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córką z dziećmi i rodziną

Dom żałoby Jackowskiego 40 m 8

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osiedle Przyjaźni 18 m 127. 33871g

Nieublagana śmierć wyrwała nagle z naszego grona w dniu 12 lutego 1984 roku w wieku 48 lat

mgr inż. ANDRZEJA SAWICKIEGO

cenionego kolegi, współpracownika, który przez 22 lata bez reszty sumiennie i ofiarnie kierował bardzo ważnym odcinkiem remontów, konserwacji i technicznego zabezpieczenia obiektów Akademii Rolniczej. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Odszedł od nas na zawsze pracownik, który wspólnie z nami dzielił trudy codziennej pracy. Swoją pracowitością i szlachetnością zaskarbił sobie pamięć w naszych sercach i umysłach.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczególnego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lutego 1984 r. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

Współpracownicy i Dyrekcja

575-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lutego 1984 roku zmarła w wieku 72 lat najukochańsza mama, teściowa i babcia, sp.

ZOFIA GAŃKO

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu na Miłostowie.

Córka z mężem i dziećmi

Poznań, ul. Półwiejska 42 m 5. 564-U3 dawniej Zbrudzewo.

Pogrzeb w głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1984 roku zmarła nagle w wieku 71 lat nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

IRENA WITTIG

z domu Derda

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

Pograżony w smutku

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań, Os. Piastowskie 60 m 36 33826g dawniej ul. Knapowskiego 10.

Dnia 18 lutego 1984 roku zmarła po długich cierpieniach, namaszczona Olejami św. moja ukochana żona, nasza droga mama, babunia i teściowa

ś. † p.

DIONIZJA JASKUŁA

lat 61

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim w Poznaniu.

O czym z głębokim smutku zawiadamia

RODZINA

Poznań, Tomaszewskiego 6. 34106g

Pogrzeb w głębokim bólu i żalu zawiadamiamy, że dnia 13 lutego 1984 roku odeszła od nas po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., po pełnym dobroci i pracowitości życiu, najdroższa mama, teściowa i ukochana babunia, przeżywszy lat 81

ś. † p.

JADWIGA NOWICKA

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w piątek 17 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Wojciecha, po czym odprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku o godz. 9.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

córka z mężem i synami

Autobus odjedzie sprzed kościoła św. Wojciecha, po mszy św. o godz. 9.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Młyńska 5a. 599-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swoje pracowite życie, przeżywszy lat 76

ś. † p.

EDMUND ROMAN

najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 9.45.

Poznań, ul. Tomickiego 19 m 12. 591-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lutego 1984 roku odszedł od nas na zawsze po ciężkiej chorobie mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

JAN KOZIŁSKI

lat 73

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 567-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1984 roku zmarł nagle mój drogi mąż nasz ojciec, teść, dziadek przeżywszy lat 64

ś. † p.

STEFAN KRAWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pozostają

żona, dzieci i wnukowie

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Laskowa 8 m 11. 562-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lutego 1984 roku zmarł po krótkiej chorobie mój ukochany mąż, najdroższy i najtroskliwszy ukochany ojciec, pełen poświęcenia dla rodziny

ś. † p.

ZENON ANDRZEJ CYPEL

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 15.40 na cmentarzu junikowskim.

Żona z córką i synem

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Jarochowskiego 10. 560-U3

† Z bólem serca zawiadamiamy, że dnia 14 lutego 1984 roku zakończyła swój pracowity żywot opatrzona Sakramentami św. w wieku 86 lat nasza najdroższa mama, teściowa, babunia, prababcia i praprababcia, sp.

WERONIKA OCZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym w Morasku po mszy św. w kościele w Suchym Lesie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Suchy Las, Poznań. 595-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lutego 1984 r. zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 61 lat mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, teść, dziadek, brat, szwagier, kuzyn i wujek

FRANCISZEK KOWANDY

pulkownik LWP

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Chodzieży.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Świerczewskiego 45 D m 19. 34247g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lutego 1984 r. odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie kończąc swe pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, nasz ukochany tatuś, teść, dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

LEON DACHTERA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 lutego br. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Mosinie.

W smutku pogrążona

córka z mężem i dziećmi

34274g

† Dnia 13 lutego 1984 r. zmarła namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 77 nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

GENOWEFA LASKOWSKA

z domu Józwiak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lutego 1984 roku o godz. 12 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Swarzędz, plac Niezłomnych 3/5. 34232g

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 12 lutego 1984 roku zmarł nagle w wieku 48 lat

mgr inż. ANDRZEJ SAWICKI

kierownik Działu Technicznego, były z-ca dyrektora administracyjnego d/s technicznych Akademii Rolniczej w Poznaniu, Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Odszedł od nas wieloletni, utalentowany i ofiarny pracownik.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 lutego 1984 r. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

Rektor

Akademii Rolniczej w Poznaniu

576-K1

Dnia 13 lutego 1984 roku zmarł nagle mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 76

ś. † p.

JAN KALUŻNY

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Miłostowie.

O czym zawiadamia

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 13.15

ul. Tokarska 19 m 6. 592-U3

Dnia 12 lutego 1984 roku zmarł nagle przeżywszy lat 82 mój niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

ś. † p.

LEON OGRODOWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 13 na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiego.

O czym zawiadamia

RODZINA

Poznań, Os. Przyjaźni 17 m 32. 583-U3

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej żony, mamy, babci sp.

GENOWEFA JANOWICZ

zostanie odprawiona msza św. w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Naramowicach w dniu 18 lutego 1984 r. o godz. 18.

O czym zawiadamiają życzliwych pamięci

mąż z rodziną

32896g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. mój mąż, nasz ukochany ojciec i teść, zakończywszy swój pracowity żywot po krótkiej chorobie w wieku 75 lat

ś. † p.

PIOTR ŁUCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

żona z rodziną

556-U3

† Dnia 11 lutego 1984 r. zginął tragicznie w 48 roku życia mój mąż nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

BRONISŁAW URBANIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym w Lusowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Swadzim, ul. Poznańska 42. 34328g

Dnia 11 lutego 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swe pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, kochany ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek

ś. † p.

ALOJZY KROLICH

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 17 lutego 1984 r. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Puszczykowo, ul. 23 Lipca 18.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lutego 1984 roku zmarł nagle w wieku 71 lat mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś, kochany dziadek i wspaniały teść.

Człowiek szlachetny o wyjątkowej dobroci serca. Przeszedł przez życie nie uczyniwszy nikomu krzywdy

ś. † p.

MARIAN ADAMSKI

były ułan 15 pułku ułanów poznańskich oraz były więzień Fortu VII.

Msza żałobna odbędzie się w kościele parafialnym w Uzarzewie w piątek 17 bm. o godz. 11.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby o godz. 10.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

RODZINA

Jankowo. 596-U3

Praca

Gospodyni samodzielną, dobrze gotującą, samotną starszą — do dwóch panów potrzebna od zaraz. Warunki bardzo dobre. Oferty 171044, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 467-K2

Kupno

Psa bardzo ostrego, obronnego kupię. Umultowo, ul. Zielona 23. 33581g

Siedzenie marki Romer lub inne do samochodu dla dziecka kupię Norwida 17 m 100 po 19. 32781g

Kupię ogródek działkowy najchętniej bez altany lub nadająca się do rozbiórki. Oferty 33346g, Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Przycepe campingową kupię, Umultowo, ul. Zielona 23. 33562g

Sprzedaż

Zamienię ciągnik C-323 na C-360-4011. Różnica w cenie do uzgodnienia. Ryszard Dziamski, Niewierz 64-550 Duszynki. 33822g

Sprzedam zamrażarkę 600 l i chłodziwę, Wiśłana 33. 32879g

Okazyjnie sprzedam kafelek RFN. Mosina, Swierkowa 8. 34406g

Sprzedam 60 m² boazerii swierkowej, obrobionej, dywan 2x3, głowice kompletne do Moskwy 412, Os. Czecha 78 m 85. 33018g

Samochody

Sprzedam nadwozie Nysy po wypadku, Wiśłana 33. 32878g

Lokale

Garaż (Wilda) chętnie spódielić kupię. Oferty 33054g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną 650 m² Kicin. Oferty z ceną 34958g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Oddam w dzierżawę 700 m² ziemi — Łazarz. Oferty 33700g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zguby

Zgubiono srebrny łańcuch medalionkiem Matki Boskiej — pamiątka. Zwrot wynagrodzę, tel. 33-37-46. 34201g

† W dniu 14 lutego 1984 zmarł nagle, przeżywszy lat 76 nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

mgr JÓZEF BAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 14 w Kobylinie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

34419g

Dnia 14 lutego 1984 r. zasnęła w Bogu, nasza droga ciocia, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 84 lata

ś. † p.

MARIANNA KOLAŃCZYK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 17 bm. o godz. 11.30 w kościele w Krzywiniu, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona

siostrzenica z rodziną

Poznań, Gwardii Ludowej 5. 34486g

† Dnia 15 lutego 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 85, sp.

ANTONI ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 lutego br. o godz. 13 na cmentarzu w Chłudowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

34427g

† Dnia 14 lutego 1984 r. zmarła nasza ukochana matka, babcia i prababcia, przeżywszy 83 lata, sp.

JÓZEFA JAKUBOWSKA

z domu Kominowska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 17 lutego br. o godz. 13.30 w kościele w Czerwonaku, po czym pogrzeb na cmentarzu w Kicinie o godz. 14.30.

RODZINA

Czerwonak, ul. Gdynska 80. 34361g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 85 odszedł od nas na zawsze nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradiadek, brat i szwagier, sp.

EDWARD HANCZEWSKI

powstaniec wielkopolski

uczestnik walk o Cytadellę Poznańską, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w poniedziałek 20 bm. o godz. 18.30 w kościele parafialnym Bożego Ciała w Poznaniu.

Leszczyńskie

Kto był na urlopie
kartek nie zarejestruje?

Reglamentacja obrzydła już wszystkim i co rusz zdarzają się „wpadki”. Oto jedna z mieszkańek Leszna w miniony wtorek — po powrocie z urlopu — usiłowała zarejestrować kartki w sklepie mięsnym przy ulicy Westerplatte. Skończyło się na zamiarze, bo sprzedawczynie poinformowały, iż minął już termin rejestracji i teraz można tego dokonać tylko w sklepie przy ulicy Sułkowskiego, który wyznaczono do obsługi „spożyciela”. Tymczasem tam sprzedawczynie oświadczyła, że rejestracji nie dokonano i niczego nie sprzeda, ponieważ kierownik sklepu jest właśnie na urlopie, gdzie ponoć ustala się placówki wypływające do obsługi osób, które w terminie nie zarejestrowały kartek.

Dziwne to praktyki, by dopiero teraz tę sprawę zatłoczyć. O tym, że będą ferie zimowe i wiele ludzi wyjedzie poza miejsce stałego zamieszkania, wiadomo przecież od dawna. Co więc robił do tej pory Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego oraz zarząd PPS? Dlaczego klientów zmusza się do bezowocnego ganiań po mieście, od sklepu do sklepu? (ar)

Taaakie urodziny

Były gratulacje, życzenia i toasty, były kwiaty i upominki, było wręczenie pater i herbem Grodziska i dyplomu nadającego honorowe członkostwo towarzystwa miłośników tego miasta. Wszystko jednego dnia i w jednym mieszkaniu. Jego lokatorka — Konstancja Borowiczak obchodziła bowiem przedwczoraj już setne urodziny!

Z tej okazji odwiedzili ją przedstawiciele władz grodzkich z I sekretarzem Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR — Lubomirem Hubakiem oraz naczelnikiem — Władysławem Chwaliszem. Była delegacja Komitetu PGR Ptaszkowo, w której pracował mąż jubilatki, zjawili się przedstawiciele organizacji społecznych i — oczywiście — prawie wszyscy członkowie rodziny. A ma ją pani Konstancja liczną, bo wychowała dziewięć dzieci i oczekuje 22 wnucząt, 46 prawnucząt i 8 praprawnucząt. Do tej wspaniałej jubilatki różne przejawy sympatii i serdeczności. (bop)

„Express-Lotek”

2, 5, 8, 19, 33

„Mały-Lotek”

I LOSOWANIE
7, 12, 17, 31, 34II LOSOWANIE
2, 13, 22, 27, 31

Kaliskie

Mimo nadwątlonych sił
zbowidowcy się nie oszczędzają

Organizacja kombatancka Kaliskiego liczy ponad 12 500 członków zwyczajnych i 2 300 podopiecznych, zrzeszonych w 64 kołach. W okresie ostatnich kilku lat powołano względnie reaktywowano 11 kół gminnych. Miniona kadencja dowiodła kon solidacji szeregow zbawidow- skich.

Ważnym ogniwem codziennej działalności jest troska o warunki socjalno-bytowe środowiska kombatanckiego i pomoc w rozwiązywaniu różnych problemów. W okresie sześciu ostatnich lat wojewódzki zespół społecznej pomocy prawnej udzielił kombatanom 1574 porad, a zespół do spraw interwencji rozpatrzył prawie 700 skarg i wniosków zbawidowców. Rozwiązano wiele trudnych spraw mieszkaniowych kombatanów, którzy dysponują dwoma pięknymi domami „złotej jesieni” — w Kaliszu i Ostrowie.

Wzrost kosztów utrzymania sprawił, że większość rent i emerytur pozostaje obecnie na poziomie minimum. Dolegliwości te łagodzone są przez zasiłki pieniężne z funduszu kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych. W ubiegłym roku otrzymano je prawie 1400 osób

w przeciętnej kwocie ponad 3 600 złotych. O zdrowie zbawidowców troszczy się natomiast kombatancka poradnia lekarska w Kaliszu. Pleśszewie, Krotoszynie, Ostrowie i Ostrzeszowie: korzystają również ze skierowań na wczasy lecznicze i do sanatoriów.

Działalność ideowo-wychowawcza, to kolejny ważny nurt obecności zbawidowców w życiu Kaliskiego. Koła terenowe angażują się w różnorodne imprezy społeczno-propagandowe, wnosząc wymierny wkład w edukację patriotyczno-obywatelską społeczeństwa, zwłaszcza młodego pokolenia. Setki spotkań, prelekcji, odczytów organizowanych w szkołach, drużynach harcerskich, kołach organizacji młodzieżowych, w miastach i wsiach — przyczyniły się do lepszego poznania historii walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Lekcja patriotycznego wychowania są spotkania kombatanów z młodzieżą w szkolnych jaskach pamięci narodowej; jest ich w Kaliszkem 65, a wszystkie urządzono zostały przy wydanej pomocy i współpracy z terenowymi kołami ZBoWiD. Ponadto 10 izb pamięci utworzono w zakładach pracy

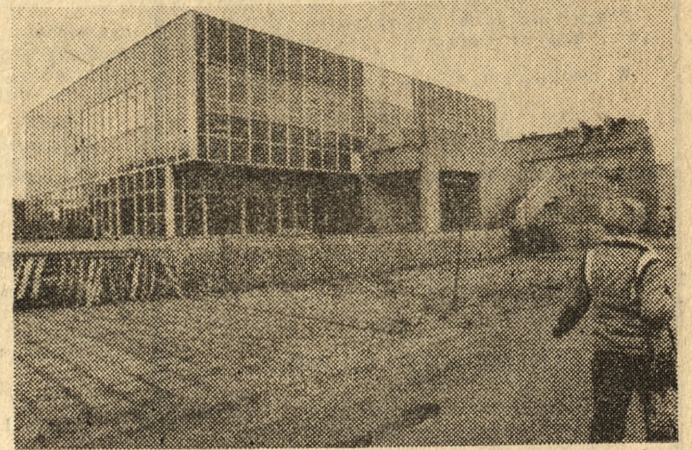
i jednostkach wojskowych. Wzorcową placówką, która prowadzi szeroką działalność ideowo-wychowawczą, znajduje się przy Miejsko-Gminnym Kole ZBoWiD w Jarocinie.

Kaliscy weterani mają znaczący udział w dokumentowaniu i gromadzeniu wspomnień, relacji i pamiątek związanych z walką o wolność ojczyzny i sprawiedliwość społeczną. Wiele prac ukazało się drukiem — m. in. „Udział społeczeństwa Ziemi Kaliskiej w Powstaniu Wielkopolskim 1918 — 1919”. „Zbrodnie hitlerowskie na Ziemi Kaliskiej w latach 1939 — 45” czy „Udział społeczeństwa Ziemi Kaliskiej w wojnie obronnej 1939 roku”. Z kolei współpraca z Wojewódzkim Obywatelskim Komitetem Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa zaowocowała wieloma, bo 304 zaewidencjonowanymi miejscami pamięci narodowej. Są to pomniki, głazy, tablice pamiątkowe, obeliski, kwatery i groby zbiorowe żołnierzy Września i wojsk wyzwolczych oraz ofiar hitlerizmu.

Wyznaczając zadania na kolejne lata pracy kaliscy kombatanowie postanowili jeszcze aktywniej zaznaczyć swoją obecność w życiu społecznopolietycznym regionu, kształtować patriotyczno-obywatelskie postawy młodego pokolenia i służyć swoim doświadczeniem w pokonywaniu i rozwiązywaniu trudnych problemów współczesności.

MAREK JĘDRZEJAK

Uciecha zwłaszcza dla pań



W Lesznie przy ul. Grunwaldzkiej powstaje centrum usługowe. Budowlani zapowiadają, że w marcu obiekt udośćpniony będzie mieszkańcom okolicznych osiedli. Znajdzie się tam m. in. punkt „Praktycznej Pani”.

Fot. „Głos” — R. Królak

Konińskie

Styczeń w gospodarce
trochę dobry, trochę zły

Wojewódzki Urząd Statystyczny przedstawił wyniki gospodarki Konińskiego w styczniu. Dane dotyczące przemysłu porównywane są z analogicznym okresem roku ubiegłego. Znotowano kilkuprocentowy wzrost produkcji sprzedanej, a także niektórych ważniejszych wyrobów przemysłowych — węgla brunatnego, energii elektrycznej, aluminium hutniczego, dzianin tkaninopodobnych, jedwabnych i jedwabnopodobnych, masła i mleka w proszku. Zatrudnienie było wyższe o 639 osób i wynikało głównie ze wzrostu liczby pracowników w Zespole Elektrowni „Pątnów-Adamów-Konin”. Zakładach Wyrobów Sanitarnych w Kole i Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”.

Pilskie

Wzmógł się wysiłek budowlanych
potwierdza się w wynikach

Ubiegłoroczne wyniki produkcyjne zakładów budowlanych Pilskiego są pod wieloma względami znacznie lepsze niż średnia krajowa. Budowlana produkcja podstawowa była bowiem o 6 procent wyższa niż średnia, a o 4 procent wyższa wydajność pracy. Mniej też było problemów z zatrudnieniem.

W Pile oddano do użytku 2492 mieszkania, czyli o 84 więcej niż w roku poprzednim, który dla przedsiębiorstw budowlanych był najlepszym spośród ostatnich czterech lat. Roczne zadania wykonane zostały z 5-procentową nadwyżką. Spółdzielczość przekazała do

użytku 1163 mieszkania, a cały sektor budownictwa społecznego oddał 1796. Wartość produkcji określa kwota 4,7 mld zł, co oznacza wzrost w stosunku do roku poprzedniego o 10,4 procent. Wyniki te osiągnięto przy niepełnym zatrudnieniu, ale o 10 procent zwiększonej wydajności pracy.

Jednej tylko z pilskich załóg nie udało się wykonać zaszłorocznych zadań. Jest nią Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Walecu. Wydajność pracy spadła tam o 20 procent, ale za to wypłaty z funduszu wynagrodzeń zwiększyły się o 14. (jot)

Dwa jubileusze autora
legend kaliskich

Eligiuszko Kor-Walczak — literat, który niemal całą swoją twórczość poświęcił Kaliszowi — obchodzi w bieżącym roku dwa jubileusze — 70-lecie urodzin i 50-lecie twórczości. Autor „Baśni i legend kaliskich”, który wznawienia właśnie się oczekuje, debiutował w 1934 roku na łamach „Gazety Kaliskiej” drobnymi utworami publicystycznymi i literackimi. Od tego czasu napisał kilkanaście opowiadań, tomik wierszy poświęcony Kaliszowi i Ziemi Kaliskiej „Pejzaż ze starym miastem”, przygotował ostatnio no wy tom legend zachowanych w przekazach mieszkańców regionu. „Opowieści czterech jeźdźców” powinny ukazać się w przyszłym roku nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. Pisarz, z zawodu drukarz, pracuje obecnie nad powieścią „Miasteczko rzy wiatrów”, poświęconą rodzinnym, podkaliskim stronom autora.

Z okazji dwóch jubileuszy — E. Kor-Walczak uhonorowany został (przynajmniej przez Towarzystwo Miłośników Kalisza) doroczną nagrodą tego miasta oraz tytułem „Honorowy obywatel miasta Kalisza” (nadany uchwałą Miejskiej Rady Narodowej). (msj)

Poznańskie

Nowe osiedle Wrześni
architekturą odmienne od innych

Starania Wrzesińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej o przystąpienie do uzbrajania terenu pod dawno zaprojektowane osiedle przy ul. Gnieźnieńskiej przyniosły wreszcie skutek. Wykonawcą robót ziemnych jest Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu.

Zmarnowanego czasu nie da się jednak odrobić. Przewidywano, że pierwsze domy na nowym osiedlu gotowe będą w bieżącym roku. Tymczasem w bieżącym zaczęły się dopiero wznosić (wysiłkiem Kombinatu Budowlanego Poznań - Północ). I to pod warunkiem, że odpowiednio zaawansowane będzie uzbrojenie. A jest to uzależnione przede wszystkim od przekazania przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu odpowiednich środków. Właśnie ich brak spowodował kilkuletnie opóźnienie w zagospodarowaniu około 48-hektarowego obszaru. Ma na nim powstać 3000 mieszkań dla 10 000 osób.

Będzie to największe osiedle spółdzielcze i — jak prze-

widuje dokumentacja opracowana w poznańskim „Inwestprojekcie” — odmienne w kształcie od poprzednich. Stanaą zróżnicowane domy od 3 do 5 kondygnacji; w niektóre wkomponowano sklepy i placówki usługowe. Mniej zatem będzie wolnostojących pawilonów, które architektonicznie ładnie przecież nie są. Nadto powstaną m. in. dwie szkoły i tyle samo przedszkoli oraz żłobek. Zarówno też rozwiązania urbanistyczne, jak i architektoniczne odbiegają od szablonoowych osiedli spółdzielczych, a nawiązują do tradycji wielkopolskich miasteczek. Wprawdzie i na przyszłym osiedlu domy montowane będą z wielkich płyt, jednak część postawi się metodą prawie tradycyjną, zlagodzi to monotonię architektoniczną.

Po zbudowaniu osiedla przy ul. Gnieźnieńskiej większość z około 26 000 mieszkańców Wrześni zajmować będzie spółdzielcze lokale. Bo już teraz korzysta z nich ponad 10 000. (an)

RADIO

Z PROGRAMU I: 8.20 — Melodie na dzień dobry; 9 — Cztery pory roku; 13.20 — Swoje piosenki śpiewa E. Adamiak; 16.05 — Radiowy Klub Zwołenników Reformy; 17.20 — Popołudniowa Kronika Olimpijska; 20.10 — Koncert zyczeń; 21.05 — Młode lata S. Rachmaninowa; 22.25 — W kar nawałowym nastroju. Wiadomości: 6.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 10 — Godzina melodii; 14.10 — Muzyka z ekranu; 16 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 19.30 — Wieczór w filharmonii; 21.15 — Klasyki jazzowego fortepianu; 22.10 — Siuchajmy razem.

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.05, 25.

Z PROGRAMU III: 8 — Zapraszamy do Trójki; 11 — Baśnie, sagi i legendy; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 15.05 — Rockowe archiwum; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 21 — Fermata — magazyn muzyczny; 23 — Zapraszamy do Trójki.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Uczelnia seniorów; 11.30 — Kolekcje płytowe; 14.30 — Dookoła rock and rolla; 16.05 — Radiowa encyklopedia operetki; 20.40 — Wieczór muzyki i myśli; 23 — M. Gardner Pseudonauka i pseudouczni; 23.10 — Muzykoterapia.

AUDYCJE Z POZNANIA: 16.05 Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Temat dnia; 17.30 — Mini recital G. Vanelli; 17.45 — Komu i co dają zamówienia rządowe?; 18 — Zaproszenie do tańca — walc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR. Chemia (sem. 2); 6.30 — TTR. Matematyka (sem. 2); 8.10 — Język polski (kl. VII); Dzieje dramatu „Zemsta”;

9.00 — Praca — technika (kl. I) malujemy;

9.30 — Film dla drugiej zmiany „Bergerac” odc. 4

„Okłaski dla Charliego”;

11.55 — Nauka o człowieku (kl. VIII) — Przemiana materii;

12.50 — Muzyka kl. I

13.30 — TTR. Uprawa roślin (sem. 4);

14.00 — TTR. — Fizyka (sem. 4);

16.00 — Paragraf „X”;

16.30 — DT — Wiadomości;

16.40 — Dla młodych widzów: O mnie, o tobie, o nas;

17.30 — Studio olimpijskie;

19.00 — Dobranoc;

19.10 — Światowid;

19.30 — Dziennik Telewizyjny;

20.00 — Publicystyka;

20.15 — „Bergerac” odc. 4 „Okłaski dla Charliego”;

21.15 — Studio olimpijskie;

22.00 — DT — Komentarze;

22.25 — Pegaz;

23.10 — Studio olimpijskie;

23.45 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

8.30 — Studio olimpijskie;

17.00 — Wiadomości. Telefon „dwójki”;

17.10 — Spróbuj sam;

17.30 — Karol Marks — życie i działalność;

18.00 — Krajobrazy kultury;

18.30 — Teleskop;

19.00 — Przeboje „dwójki”;

19.10 — Klub Antoniego Piechniczka (3);

19.30 — Dziennik;

20.00 — Express reporterów — Gorąca linia;

20.20 — Studio olimpijskie;

21.15 — Wydarzenia. Telefon „dwójki”;

21.30 — Obrona Sokratesa — Państwo;

22.00 — „Andrzej Rublow” cz. 2 filmu fab. prod. radz.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kozmierzowska 4 tel. 762—50;

KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;

LESZNO ul. Słowiańska 38 tel. 20—60—68;

PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.

LUTY
16
Czwartek

Danuty,
Juliany
Stonice: 7.08-17.05

TEATRY

POZNAN

WIELKI — g. 19 Polski Teatr Tańca — Ballet Poznański: „Nocturn”, „Sekunda”, „Panna i śmierć”, „Yesterday”;
POLSKI — g. 19 Mistrz Olof”;
SCENA W MALARNI — g. 20.30 „Wariat i zakonnica”;
NOWY — g. 19 „Panopticon a la madame Tussaud. Wielkie umieranie, czyli czarna śmierć. Paris 1880”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Magiczne ognie” (pol.), „Zemsta różowej pantery” (ang.).
GOSTYŃ: „Ucieczka z Nowego Jorku” (amer.), „ABBA” (szwedz.).
GORA ŚL.: „Sprawa Kramerów” (amer.).
JAROCIN: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.).
KALISZ Oaza: „Kochanica Frasnosa” (ang.), „Wesele” (pol.); Sy-

rena: „Saint Jack” (amer.), „Legenda o najwaleczniejszym” (radz.).
KEPNO: „Tajemnicze spotkanie” (rum.).
KŁODAWA: „Wampir z Feratu” (czech.).
KONIN Centrum: „Superpotwór” (jap.), „Kochanica Franca” (ang.).
Górniki: „Kochaj albo rzuć” (pol.), „Tom Horn” (amer.).

KOSCIAN: „Ucieczka na Atene” (ang.), „Córka króla wszechmórz” (czech.).
KROTOSZYN: „Kwarantanna” (radz.), „Krzyżacy” (pol.).
LESZNO Panorama: „Orkiestra Klubu Samotnych Serce sierżanta Peppera” (amer.), „Blues Brothers” (amer.).

OBORNKI: „Goście z galaktyki Arkana” (jug.).
„Z tobą bawi mnie świat” (czech.).

OBRYZKO: „Czas Apokalipsy” (amer.), „Partyzancka eskadra” (jug.).

PILA Sokół: „Mężczyzna w peruce” (NRD).

PLESZEW: „Pierwszy dzień wolności” (dla szkół), „Tess” (fr.).

„Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.).

PNIEWY: „L... jak Ikar” (fr.).

„Maria i Mirabela” (rum.).

RAWICZ: „Do góry nogami” (pol.).

„Wejście smoka” (Hongkong-amer.).

„Czas Apokalipsy” (amer.).

SLUPCA: „On, ona, oni” (pol.).